



BIULETYN

www.swietajadwiga.diecezja.pl



27. Niedziela Zwykła
4 października 2015
Rok II Nr 31 (58)

TYGODNIK INFORMACYJNY
PARAFII ŚW. JADWIGI KRÓLOWEJ W KRAKOWIE KROWODRZY

Refleksja ewangeliczna na niedzielę /Mk 10,2-16/

To wymaganie mamy w genach

Pierwsza część dzisiejszej Ewangelii dotyczy nierozzerwalności małżeństwa. Faryzeusze odwołując się do kazuistyki Mojżeszowej pragną skompromitować Jezusa i stawiają pytanie o dopuszczalność rozwodu.

W odpowiedzi Jezus odwołuje się do początku („beresit”). Wówczas Bóg powołał do istnienia kobietę i mężczyznę jako **jedno ciało**. Ustanowienie jedności małżeńskiej w Raju jest bardziej wiążące niż Prawo Mojżeszowe, które uwzględnia ludzką słabość, grzeszność i zatwardziałość serca. Ideałem nie jest więc możliwość rozwodu (często arbitralna), ale jedność, nierozzerwalność małżeńska, która stanowi odbicie miłości Trójcy Świętej i miłości Chrystusa do Kościoła (por. Ef 5,21nn).

Jezus doskonale wie, że **nierozzerwalność małżeństwa zapisana jest w ludzkich genach**. Mało kto nie marzy o jednej „wielkiej miłości” na całe życie, a dzieci, zwłaszcza małe, traumatycznie przeżywają rozwód rodziców.

Jednak ideał małżeństwa odwołujący się do początku był trudny do przyjęcia już w czasach Mojżesza. Tym bardziej dzisiaj.

Małżeństwo ulega dziś wpływom panującej mentalności, w której wszystko traktuje się jak rzeczy jednorazowego użytku: „użyj i wyrzuć”. W odniesieniu do małżeństwa owa mentalność jest całkowicie błędna i zabójcza (R. Cantalamessa). Życie małżeńskie wymaga ciągłego dialogu i wyrażania uczuć, przebaczenia, wyrozumiałości i kompromisów. A przede wszystkim oparcia na Chrystusie, jako Fundamencie. Nie ma racji bytu na dłuższą metę, gdy rządzi nim egoizm, brakuje miłości gotowej do poświęceń, pokory i wdzięczności za wszystkie małe gesty dobra i życzliwości, gdy pojawia się obsesyjne i zaborcze uczucie, gdy oczekuje się miłości absolutnej, do jakiej nie jest zdolny drugi człowiek.

Czy zatem możliwe jest małżeństwo szczęśliwe i trwałe?
„U Boga wszystko jest możliwe” (Mt 19,26).

Na podstawie: „Deon”



Kapłan znad Jeziora Wiktorii

z misjonarzem Romanem Ciupaką
rozmawiała Magdalena Czarnota



- Jak wyglądało powołanie Księdza do pracy misyjnej?
- Już w okresie matury, kiedy odczuwałem powołanie kapłańskie, miałem **wizję samotnego misjonarza we mgle**, który przemierza duże odległości...
- ...bohater romantyczny...
- Coś takiego. Samotny, przemierzający odległości, i tylko kurz się unosi za jego samochodem. **Śpieszy się, by jechać do ludzi, odprawiać Mszę świętą**. Już w seminarium o tym myślałem, rozmawiałem z ojcem duchownym, potem jakoś ta decyzja odkładała się w czasie, zostałem wikariuszem,

pracowałem na parafiach. **Szczególnie mocno zaangażowałem się w tę w Nowej Hucie, pracowałem ze studentami, potem byłem pielgrzymki, w tym pieszka. Z pomocą Bożą udało się na niej stworzyć nowy człon nowohucki, za który byłem odpowiedzialny.** Ale ciągle w sercu miałem świadomość, że muszę kiedyś wyjechać do Afryki, że jeżeli nie postawię swojej stopy na Czarnym Lądzie, Pan Jezus nie pozwoli mi wejść do trumny (bo na to też trzeba sobie zasłużyć). Zdanie św. Pawła: „Biada mi, gdybym nie głosił Ewangelii”, rozumiałem jako: „Biada mi, gdybym nie głosił Ewangelii tam”. Poszedłem wówczas do biskupa Nycza, który bardzo się zdziwił. Powiedział mi: „Ty? Ty na misje? Popatrz sobie do dowodu, ile ty masz lat”. Wyświęcono mnie w 1989 r., decyzja zapadła w 2003, miałem za sobą czternaście lat służby. Poprosiłem o czas na naukę angielskiego, pojechałem do Irlandii, a w 2005 r. wyjechałem na misje. Prowadził mnie głos serca, ten głos, który usłyszałem, gdy poczułem powołanie do kapłaństwa.

- Czy ksiądz sam wybrał Tanzanię jako kierunek misji?
- **Moim kierunkiem była Afryka**. Kiedy poszedłem z tym pomysłem do ks. Macharskiego, pojawiło się słowo „Tanzania”. **Istnieje bowiem taka niepisana tradycja, że księża z diecezji krakowskiej jeżdżą do Tanzanii**. Na początek do jednej diecezji – Musoma. By być blisko siebie, by sobie językowo pomagać i spokojnie poznać tych ludzi. Od jednego księdza dzieliło mnie 25 km, od drugiego 23 km. Do księdza Wojtka Kościelniaka, który odwiedzał już naszą parafię, miałem 100 km.

dokończenie na str. 4

INTENCJE MSZALNE

PONIEDZIAŁEK 05.10

- 06:30** Zmarli z rodziny Martinków
07:00 + Maria Szerszeń (od sąsiadów z bloku)
07:00 + Zofia Ragankiewicz
08:00 + Barbara Szelağ – msza gregoriańska
18:30 + Daniel Sobolewski – msza gregoriańska
18:30 + Stanisław Kaczka – 17. rocznica śmierci (intencja od żony i synów)
18:30 + Zofia – 6. rocznica śmierci oraz +Urszula, Jakub, Agnieszka, Tadeusz i Maria Kirsz
18:30 + Stanisław Kiszakiewicz w rocznicę śmierci

WTOREK 06.10

- 06:30** + Antonina i Helena
07:00 + Aleksandra Kościelny oraz Ignacy
07:00 + Teresa Mirochna
08:00 + Zofia, Marian i Teresa
18:30 Za Parafian
18:30 + Barbara Szelağ – msza gregoriańska
18:30 + Daniel Sobolewski – msza gregoriańska

ŚRODA 07.10

- 06:30** + Barbara Szelağ – msza gregoriańska
06:30 Za dusze w czyśćcu cierpiące
07:00 + Teresa Mirochna
07:00 + Magdalena Klinger (od Moniki Wójciak z rodziną)
07:00 + Alina Pijewska – 10. rocznica śmierci i +Małgorzata Pijewska – 1. rocznica śmierci
08:00 + Daniel Sobolewski – msza gregoriańska
08:00 + Agata Uznańska-Kurkiewicz w 10. rocznicę śmierci
18:30 W intencjach Nowenny do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

CZWARTEK 08.10

- 06:30** + Robert Baran (od Ani, Zbyszka i Justyny)
07:00 + Barbara Szelağ – msza gregoriańska
08:00 + Czesław Kaczor – 20. rocznica śmierci
18:30 + Daniel Sobolewski – msza gregoriańska
18:30 + Julian Matuszczyk (od mieszkańców z ul. Łokietka 59)

PIĄTEK 09.10

- 06:30** + Teresa Mirochna
06:30 + Renata Kozłowska-Kucharczyk – 1. rocznica śmierci
07:00 + Maria, Andrzej, Józef Szuba
08:00 + Daniel Sobolewski – msza gregoriańska
18:30 + Danuta Rydz-Grzesiak
18:30 + Barbara Szelağ – msza gregoriańska
18:30 + Jerzy Kamionka – 15. rocznica śmierci oraz +Henryka – 6. rocznica śmierci
18:30 + Edward Hytroś (od siostry Józefy z rodziną)

SOBOTA 10.10

- 06:30** + Wojciech Guzik – 20. rocznica śmierci oraz zmarli z rodziny
07:00 + Zdzisława Skalska-Musiał – 2. rocznica śmierci
08:00 Dziękczynna za 60 lat życia dla Krystyny z prośbą o dalsze Boże bł.
08:00 O Boże bł., opiekę MB dla Jana, Zofii oraz Pawła, Kazimierza i Anety
08:00 + Barbara Szelağ – msza gregoriańska
08:00 + Mieczysław Szczepanik, Jan, Marianna, Edward, Andrzej, Stanisław, Antonina, Maria, Aniela i Franciszek Pater
08:00 + Maria – 11. rocznica śmierci oraz zmarli rodzice
18:30 W intencji Pawła Kokoszki z okazji 18. rocznicy urodzin
18:30 + Daniel Sobolewski – msza gregoriańska

NIEDZIELA 11.10

- 06:30** + Maria Stachurska, Wojciech, Jan, Aniela i Jan Guzik
08:00 + Adam Pryk w 15. rocznicę śmierci
09:30 Za zmarłych rodziców i rodzeństwo z rodziny Banasiów
10:00 + Zygmunt Nowicki w 32. rocznicę śmierci oraz +Helena
11:00 + Józef – 26. rocznica śmierci, Włodzimierz, Zuzanna, Marian
12:30 Dziękczynna za 49 lat małżeństwa Jadwigi i Franciszka z prośbą o błogosławieństwo Boże i dary Ducha Św.
12:30 + Stanisława, Anna, Czesław Szostak oraz Maria i Stanisław Węgiel
17:00 + Daniel Sobolewski – msza gregoriańska
18:30 + Zbigniew Wolski – 5. rocznica śmierci (od żony i córki Anety)
20:30 + Barbara Szelağ – msza gregoriańska

OGŁOSZENIA PARAFIALNE

Solenizantom i Jubilatom tego tygodnia życzymy zdrowia i Bożej opieki.

- Dzisiaj, w pierwszą niedzielę miesiąca **Zespół Charytatywny** prowadzi zbiórkę na kuchnię dla ubogich, działającą przy naszej parafii. Przypominamy, że kuchnia dzięki naszym ofiarom wydaje codziennie ponad 120 obiadów osobom starszym i ubogim. W ubiegłym roku została gruntownie wyremontowana. Dziękujemy za każdy gest dobrego serca na ten cel, zarówno na bieżącą działalność, jak i na koszty remontu.
- Za tydzień, w niedzielę przypada **XV Dzień Papieski**. Z tej racji przed kościołem przeprowadzana będzie zbiórka datków na **fundusz stypendialny Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia”**.
- Zebranie członków Parafialnego Oddziału **Akcji Katolickiej** odbędzie się we wtorek w sali nr 6 po wieczornej Mszy św.
- Uczniów **klas III gimnazjum** prosimy o zapisywanie się na **spotkania przygotowujące do Sakramentu Bierzmania** od poniedziałku 5 października w wybrany dzień w sali nr 6. Harmonogram spotkań jest wywieszony przy wyjściach z kościoła. Natomiast uczniów klas I gimnazjum zapraszamy na spotkanie przed bierzmowaniem we wtorek 6 października, a uczniów klas II w środę 7 października. Spotkania dla nich odbywają się w dolnej kaplicy o 17:00.
- W piątek 9 października o godz. 18:00 zostanie odprawiona comiesięczna Msza św. w **kaplicy św. Jadwigi Królowej** w Sanktuarium św. Jana Pawła II „Nie lękajcie się”.
- Ks. Rafał zaprasza serdecznie młodzież do włączenia się w **ruch oazowy**. Spotkania odbywają się w każdy piątek po wieczornej Mszy św.
- W Krakowie rozpoczyna się **Festiwal „7xGospel”**. To seria warsztatów muzycznych dla osób, które chcą spróbować śpiewu w chórze gospel. Zorganizowane są warsztaty dla mam, dla dzieci, mężczyzn, seniorów oraz ogólne otwarte warsztaty bez żadnych ograniczeń. Te warsztaty to przeżycie zarówno muzyczne, jak i duchowe. Prowadzone są przez profesjonalnych instruktorów ze Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii. Wielki koncert finałowy 18 października w Kinie Kijów. Na scenie wystąpi chór złożony z ponad 300 osób, uczestników warsztatów chórowych. Serdecznie zachęcamy do uczestniczenia w tym festiwalu. Muzyka gospel jest pięknym sposobem okazywania radości z Ewangelii, czyli Dobrej Nowiny. Szczególnie teraz, w okresie przygotowań do Świątowych Dni Młodzieży spotkanie właśnie z taką muzyką i radością może być niezwykłym doświadczeniem. Więcej informacji na stronie internetowej www.7xgospel.com.pl.
- Prośmy o Miłosierdzie Boże dla naszego parafianina, który w tym tygodniu odszedł do wieczności. Jest to **śp. Hilary Broda** z ul. Rusznikarskiej 16. *Dobry Jezu, a nasz Panie, daj mu wieczne spoczywanie.*

KALENDARZ LITURGICZNY TYGODNIA:

05.10 PONIEDZIAŁEK
Św. Faustyny
Kowalskiej, zakonnicy
Jon 1,1-2,11; Jon 2;
Łk 10,25-37

06.10 WTOREK
Jon 3,1-10; Ps 130;
Łk 10,38-42

07.10 ŚRODA
NMP Różańcowej
Dz 1,12-14; Łk 1; Łk 1,26-38

08.10 CZWARTEK
Mt 3,13-20a; Ps 1; Łk 11,5-13

09.10 PIĄTEK
Święto bł. Wincentego
Kadłubka, biskupa
Syr 39,1-11; Ps 34; Mt 25,14-23

10.10 SOBOTA
Jl 4,12-21; Ps 97; Łk 11,27-28

11.10 NIEDZIELA
Mdr 7,7-11; Ps 90; Hbr 4,12-13;
Mk 10,17-30

Najlepszy przyjaciel



W miniony piątek, jak co roku 2 października, obchodziliśmy **wspomnienie Świętych Aniołów Stróżów**. Jakie miejsce zajmuje w naszym życiu Anioł Stróż? Dzieci codziennie odmawiają modlitwę sięgającą XV w.: *Aniele Boży, Strózu mój, Ty zawsze przy mnie stój. Rano, wieczór, we dnie, w nocy bądź mi zawsze ku pomocy. Strzeż duszy, ciała mego i zaprowadź mnie do żywota wiecznego. Amen.* Dorośli czynią to znacznie rzadziej, czasem wcale, niesłusznie uważając ją za modlitwę dzieciinną. A przecież Biblia wypełniona jest opisami kontaktów ludzi z aniołami. W Psalmie 91. czytamy: *Niedola nie przystąpi do ciebie, a cios nie spotka twojego namiotu, bo swoim aniołom dał rozkaz o tobie, aby cię strzegli na wszystkich twych drogach. Na rękach będą cię nosili, abyś nie uraził swej stopy o kamień.*

Aniołowie byli obecni w nauczaniu Kościoła już od pierwszych wieków w dziełach wybitnych myślicieli chrześcijańskich. W pismach ojców Kościoła naukę o Aniołach Stróżach spotykamy już w pierwotnych dokumentach chrześcijaństwa. Św. Cyprian (+258) nazywa aniołów naszymi przyjaciółmi, św. Bazyl (+379) widzi w nich naszych pedagogów. Św. Ambroży (+397) uważa ich za naszych pomocników. Św. Hieronim (+ok. 420) twierdzi: *Tak wielka jest godność duszy, że każda ma ku obronie Anioła Stróża.* Św. Bazyl idzie dalej, gdy pisze: *Niektórzy między anio-*

łami są położonymi nad narodami, inni zaś dodani każdemu z wiernych. Podobnie pisze św. Augustyn (+430): *Wielkim jest staranie, jakie ma Pan Bóg o ludzi. Wielką nam miłość okazał przez to, że ustanowił aniołów, aby nas strzegli.*

Aniołom oddawano cześć już w liturgii starochrześcijańskiej. Jednakże osobne święto Aniołów Stróżów pojawiło się dopiero w XV w. na Półwyspie Iberyjskim. W r. 1608 Paweł V pozwolił obchodzić to święto w pierwszy dzień zwykły po św. Michale. Na stałe do kalendarza liturgicznego dla całego Kościoła wprowadził je Klemens X w r. 1670. W kolekcie mszalnej tego dnia prosimy: *Boże, Ty w niewysłowionej opatrności posyłasz nam, jako stróżów, Twoich świętych Aniołów, spraw, abyśmy zawsze znajdowali u nich obronę i cieszyli się ich towarzystwem w wieczności.*

Wielu świętych i błogosławionych, ale także i zwykłych ludzi, utrzymuje bliskie kontakty ze swoim Aniołem Stróżem. Żywą wiarą w Aniołów Stróżów wyróżniał się m.in. św. Jan XXIII, który jeszcze jako nuncjusz apostolski przed każdym ważnym spotkaniem prosił swego Anioła Stróża o pomyślny przebieg rozmowy i jej dobre owoce. Także Pius XI zwierzał się: *Gdy zdarza mi się rozmawiać z kimś, o kim wiem, że jest nieuczulym na argumentację i w stosunku do kogo trzeba odwołać się do pewnego rodzaju perswazji, polecam wtedy mojemu Aniołowi Stróżowi, by uświadomił o wszystkim Anioła Stróża osoby, z którą mam się spotkać. I tak, gdy osiągnięte zostanie porozumienie między dwoma Duchami wyższymi, rozmowa odbywa się w jak najlepszej atmosferze i idzie gładko.*

Mistyczka boliwijska Catalina Rivas miała wizję w czasie Mszy św. Widziała, jak na ofiarowanie od każdego z uczestników oderwał się jego Anioł Stróż i szedł do ołtarza. Jedni szli radośnie, niosąc pełne ręce dobrych uczynków swoich podopiecznych, inni szli smutni z pustymi rękami.

Zapytałam parędziesiąt dorosłych osób z naszej parafii o ich stosunek do Anioła

Stróża. Ci, którzy codziennie uczestniczą w Mszy św., są z nim w bliskich kontaktach, modlą się do niego, dziękują mu, czują jego obecność. Mniej zaangażowani często kojarzą Anioła Stróża z dzieciństwem. Najczęściej wyrosli z niego. Uczą swoje dzieci i wnuki cytowanej modlitwy, niektóre mamy modlą się do Aniołów Stróżów swoich dzieci, ale do swojego nie. Jedna z osób czytała kiedyś, że Anioł Stróż opiekuje się dzieckiem tylko do czasu jego samodzielności i „zerwała” ze swoim Aniołem Stróżem, ale uwierzyła z powrotem, patrząc na moje życie. Najdziwniejsze jest świadectwo osoby, która sceptycznie jest nastawiona do istnienia Anioła Stróża, ale na wszelki wypadek modli się do niego i ze zdziwieniem widzi pozytywne rezultaty.

Warto zadziwić węży przyjaźni ze swoim Aniołem Stróżem niezależnie od wieku. Jest on chyba jednym z największych darów Boga dla nas, opiekunem, przyjacielem, doradcą, obrońcą. Warto modlić się do niego, dziękować mu i prosić o pomoc w przeciwnościach, bo jemu, jako duchowi całkowicie oddanemu Bogu, największą radość sprawia służenie nam. W Liście do Hebrajczyków czytamy o aniołach: *Czyż nie są oni wszyscy duchami przeznaczonymi do usług, posłanymi na pomoc tym, którzy mają posiąść zbawienie?* (1,14).

Zakończę słowami papieża Jana XXIII: *Ileż niebezpieczeństw podczas naszej ziemskiej wędrówki napotykamy zarówno ze strony przyrody i burzliwych zjawisk w niej zachodzących, jak i ze strony ludzi ogarniętych złem! A jednak nasz Anioł Stróż jest zawsze przy nas. Nigdy o tym nie zapominajmy i wzywajmy go zawsze.*

K.H.-Sz.

Zapraszamy na **nabożeństwa różańcowe**, które odprawiamy codziennie o godz. 18:00.

•
Zaprzysiężeni **pszczelarze** rozprowadzają dzisiaj przed kościołem **miód**.

PARAFIA RZYMSKOKATOLICKA
pw. Św. Jadwigi Królowej
ul. Łokietka 60
31-334 Kraków
tel. +48 12 637 14 15, fax 638 71 52
konto: 49 1020 2906 0000 1702 0086 1682

e-mail: swietajadwiga@diecezja.pl
www.swietajadwiga.diecezja.pl

PORZĄDEK MSZY ŚWIĘTYCH:
Dni zwykłe: 6:30, 7:00, 8:00, 18:30
Niedziele i Święta: 6:30, 8:00, 9:30,
10:00, 11:00, 12:30, 17:00, 18:30, 20:30

KANCELARIA PARAFIALNA:
Pon. - Sob.: 10:00 - 11:00
Pon., Wt., Czw.: 16:00 - 18:00
Niedziele i Święta - kancelaria NIECZYNNA

DUSZPASTERZE:
Proboszcz: ks. Marek Hajdyla
Wikariusze: ks. Grzegorz Kurzec
ks. Piotr Stopka, ks. Jacek Kuczmier,
ks. Rafał Kasperek

Rezydenci: ks. Prałat Jan Dziasek,
ks. Dariusz Oko, ks. Stanisław Molendys,
ks. Andrzej Piekaniac

BIULETYN DUSZPASTERSKI - bezpłatny tygodnik parafialny

REDAKCJA:
ks. M. Hajdyla, I. Korohoda, A. Gorczyca,
M. Kot-Panek, M. Szymańska
Teksty: I. Bugaj, M. Czarnota,
K. Herej-Szymańska, Ł. Kwiecień,
M. Orlińska, A. i M. Tuleja,
E. Wilk, B. i J. Wojtas

RADA PROGRAMOWA:
Duszpasterska Rada Parafialna

Parafia nie odpowiada za treść publikowanych reklam



Kapłan znad Jeziora Wiktorii

z misjonarzem Romanem Ciupaką
rozmawiała Magdalena Czarnota
dokończenie ze str. 1

- Jak wiadomo, początki są najtrudniejsze. Jakie były zatem początki na misji?
- Najtrudniejsze dla mnie były języki. Języki to moja droga krzyżowa, bo jestem raczej umyśłem ścisłym. **Później, kiedy już zetknąłem się z rzeczywistością Tanzanii, zostałem proboszczem, dziwiłem się, że wiele rzeczy było w ruinie. Że zaniedbano tyle spraw.** Kolejnym problemem byli ludzie, którzy mnie nie rozumieli. Nie rozumieli mojego pośpiechu. Nie rozumieli, że ksiądz zmienia sutannę na ubranie robocze i z narzędziami idzie pracować. Trudne było zachęcanie ich do pracy. Oni mają takie przysłowie: „Pole pole, ndijo muendo” – „Powoli, powoli, to będzie rośło”. Gdy się spieszyłem, śmiali się ze mnie. Kolejną trudnością był szok cywilizacyjny, bieda, sposób, w jaki ludzie żyją. Mój osobisty bunt wywołała natomiast sprawa małżeństw. Wiele osób mieni się dobrymi chrześcijanami, ale to jest takie chrześcijaństwo z imienia. Oni mówią: „Mimi ni mChristo mzuri” – „Ja jestem dobrym chrześcijaninem”, a niektórzy mają tam dwie, trzy żony. W samej radzie parafialnej: sekretarz ma dwie żony, a skarbnik – cztery.
- Zatem co można sądzić o tych ludziach?
- **Cóż można sądzić... to samo, co o każdym narodzie. Są ludzie dobrzy i źli, prawdomówni i zakłamani.** Położenie, w jakim się znajdują, jest trudne. Żywią do nich szacunek i współczucie, że umieją żyć w tej innej sytuacji, gdy świat europejski poszedł do przodu. A oni mieszkają w glinianym domku i jedzą palcami. Chcieliby, by wszystko robił misjonarz. To był bardzo duży problem, ponieważ parafia została założona przez księży ze Stanów Zjednoczonych, którzy wpompowali w nią masę pieniędzy, a potem, gdy pracowali tu księża tanzańscy, podupała. Kiedy ludzie dowiedzieli się, że przychodzę, mówili: „Anakudzia mzunku a Sante mungu” – „Idzie biały człowiek, Bogu niech będą dzięki”. Cieszyli się, że biały człowiek będzie wszystko robił sam i dawał im pieniądze. Ja im mówię, że przecież nie można w nieskończoność brać, nie dawać nic w zamian. Pomagam, ale nie toleruję rozdawnictwa.
- A jak wygląda ich codzienne życie?
- Na wsi każdy ma swoje poletko, około hektara ziemi, orze je krowami, kopie motyką, plewi. Rolnicy o 5.00 rano idą w pole plewić. Wtedy jest jeszcze ciemno, ale ziemia w miarę wilgotna. Plewienie trwa do 9.00, 10.00. **Dzieci**



w wieku szkolnym zaczynają naukę o godz. 8.00, ale do szkoły idą na 7.00 – muszą jeszcze przed lekcjami posprzątać, bo nie ma sprzątaczek. Więc do szkoły nierzad idą głodne. Rolnicy wracają z pola o 10.00 i jedzą, a właściwie piją śniadanie w postaci mielonej kukurydzy. Około 13.00 jest obiad. Po obiedzie kobiety zajmują się domem, dziećmi, a mężczyźni niestety uprawiają lenistwo. Dzieci wracają do szkoły, którą kończą o 16:30, 17. Często grają w piłkę, więc do domu wracają o 18.00. O 19 jest już ciemno, więc idą się kąpać do rzeki. Zjedzą kolację i przy lampce naftowej odrabiają lekcje. Zасыpiają ok 22.00, 23.00.

- Najpiękniejsze chwile przeżyte na misji?
- Dla mnie największa radość jest wtedy, gdy wracam z wioski, po Mszach świętych, po debatach nad Biblią. Czuję się wtedy jak rolnik, który wiezie do domu cały wóz siana po żniwach. Nawet ten ryk silnika motocyklowego jest dla mnie nagrodą. Piękna jest też wizytacja w domach. Człowiek czuje się wtedy jak prawdziwy apostoł. Tam nie ma kolędy, wizyty odbywają się przez cały rok. Powodów do radości jest dużo. Najpiękniejsze jest jednak przekonanie, gdzieś w sumieniu, że robię swoje, że przynosi to owoce.

Dwóch Aniołów

opowiada misjonarz Roman Ciupaka

Wiele razy przechodziłem malarię. Ale wtedy zaniedbałem jej objawy. Byłem zagoniony, prowadziłem rekolekcje, chciałem przygotować parafię na peregrynację krzyża. W sobotę wraz z wolontariuszem z Krakowa, Tomaszem Grabowskim pojechałem do wioski rozmawiać, nauczać, wyświetlałem również film „Pasja”.

Wyjeżdżaliśmy stamtąd około szóstej wieczór, czułem już, że mnie rozgrzewa. Mówię: „Tomasz, będziesz musiał prowadzić”. Odpowiedział: „Księżę, dopiero mnie ksiądz odebrał z miasta, a już mi każe prowadzić po drogach afrykańskich”. Tomek przywiózł mnie do domu. Zadzwoiłem do rady parafialnej i szpitala katolickiego. Godzina ósma. Ciemna noc. Zlecieli się ludzie, by mi pomóc, przynieść, przebrać.

Miałem malarię mózgową, mogłem umrzeć, mogłem być kaleką przez całe życie...

I w tej trudnej chwili, zrzędzeniem losu, miałem obok siebie kierowcę z Krakowa. Co więcej, nagle pod plebanię podjechał drugi samochód. Okazało się, że proboszcz sąsiedniej parafii – Tanzańczyk, który nigdy nie bywał u mnie o tej porze, wracał z domu, bo zmarła jego matka, i skręcił z trasy, by się spytać, kiedy będzie pogrzeb. Zobaczył zbiegowisko ludzi pod plebanią i wpadł jak strzała, by pomóc. Uratowała mnie mocna dawka chininy. W szpitalu spędziłem tydzień.

Dla mnie najpiękniejszy był cud, że Pan Bóg w sytuacji krytycznej przysłał mi dwa samochody terenowe i dwóch kierowców, jak dwóch aniołów. Dwóch aniołów, gotowych zawieźć mnie do szpitala. Gotowych mnie uratować.

M. Cz.

REKLAMA na pokrycie kosztów druku

informacje w sprawie reklamy pod nr tel. 600 391 853

DRUKARNIA
Paor
ul. Wybickiego 46, 31-302 Kraków
tel. 012 636 28 13, tel./fax. 637 72 92
e-mail: paor@paor.pl www.paor.pl

OFFSET, SITODRUK, DRUK CYFROWY, SZTANCOWANIE, LAKIEROWANIE UV, ZŁOCENIE

drukujemy: książki, broszury, ulotki, plakaty, wizytówki, papiery firmowe, teczki, naklejki, etykiety, opakowania

AGNIESZKA SZARADOWSKA
PSYCHOLOG

Gabinet Psychologii Pozytywnej w Krakowie
30-301 Kraków, ul. Zamkowa 4/4
kom. +48 883-975-599
www.psycholog-szaradowska.pl

- terapia indywidualna
- terapia małżeńska
- terapia krótkoterminowa
- w nurcie psychologii pozytywnej
- konsultacje psychologiczne
- pomoc psychologiczna dla dzieci, młodzieży, studentów i rodziców
- trening relaksacji progresywnej